

Gazeta ŁOWICKA

CENA PRENUMERATY:

w Łowiczu rocznie	mk. 6.50
półrocznie	3.25
kwartalnie	1.65
Z przesyłką pocztową:	
rocznie	mk. 8.60
półrocznie	4.30
kwartalnie	2.15

Pismo tygodniowe, poświęcone sprawom okolicy Łowicza i sąsiednich powiatów.

Numer pojedynczy 10 fenigów

CENA OGŁOSZEŃ:

Jednorazowy wiersz *petitem*, lub jego miejsce na 1-ej str. 55 f. Na 3-ej str. 33 f., na 4-ej — 22 f. Drobne ogłoszenia po 5 fen. od wyrazu. Redakcja za treść ogłoszeń nie odpowiada.

Wschód słońca o godz. 7 m. 03.
Zachód " " " 4 m. 24.

Adres Redakcji: ŁOWICZ, Warsz. gub.
Dla depezy: Łowicz—Gazeta

Rękopisy niezastrzeżone, nie zwracają się.

50 marek nagrody

Dnia 30 z. m. około godz. 6 wieczorem skradziono z powozu koc duży na futrze: brązowe barany pokryte żółtawym suknem, na rogu z czarnego sukna i żółtej włóczki wyszyta duża litera K. Za zwrócenie którego naznaczona powyższa nagroda.

KALENDARZ.

Niedziela Karola Borom. B. W., Witalisa M.
Poniedziałek Zacharjasza i Elżbiety.
Wtorek Leonarda W.
Środa Herk. i Nikandra.
Czwartek Sewera, Gotfryda W. w.
Piątek Teodora i Oresta M. m.
Sobota Andrzeja z Awelinu W.

Na uroczystość Wszystkich Świętych Ewangelja u św. Mateusza w roz. 5.

Onego czasu: widząc Jezus rzesze, wstąpił na górę, a gdy usiadł, przystąpili ku niemu uczniowie jego, a otworzywszy usta swe, nauczał ich, mówiąc: Błogosławieni ubodzy duchem: albowiem ich jest królestwo niebieskie. Błogosławieni cisi: albowiem oni posiadają ziemię. Błogosławieni którzy płaczą: albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni którzy łakną i pragną sprawiedliwości: albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni: albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca: albowiem oni Boga oglądają. Błogosławieni pokój czyniący: albowiem nazwani będą synami Bożymi. Błogosławieni którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości: albowiem ich jest królestwo niebieskie: Błogosławieni jesteście gdy wam złorzeczyć będą, i mówić wszystko złe przeciwko wam, kłamiąc, dla mnie: radujcie się i weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech.

Wykład. Ewangelja ta zachęca nas do starania się o nabycie wszystkich cnót chrześcijańskich, przez które Święci Pańscy zasłużyli na błogosławieństwo czyli szczęście niebieskie. W tem ośmiorgu błogosławieństw zawarta jest cała treść ewangelicznej moralności. Celem człowieka jest być szczęśliwym, przeto Chrystus Pan wskazuje tu sposób, w jaki można dostąpić prawdziwego szczęścia, zależącego na posiadaniu Boga w tym życiu przez łaskę, w przyszłym przez chwałę. Szczęście się należy: 1) *Uboгим w duchu*, t. j. nie przywiązującym się do bogactw i zaszczytów ziemskich. 2) *Cichym*, t. j. łagodnym i cierpliwym. 3) *Placzącym*, t. j. opłakującym w pokucie swe grzechy i z pokorną uległością znośącym utrapienia tego życia. 4) *Łakującym sprawiedliwości*, t. j. pałającym świętą żądzą cnoty i coraz większej doskonałości. 5) *Miłosiernym*, t. j. postępującym z dobrocią względem bliźnich, potrzebujących przebaczenia, lub cierpiących niedostatek. 6) *Czystego serca*, t. j. niewinnym, mającym serce czyste, nieskalane namietnościami. 7) *Pokój czyniącym*, t. j. nie gniewliwym, spokojnym i przywodzącym innych do zgody i pokoju ze wszystkimi. 8) *Cierpiącym prześladowanie dla sprawiedliwości*, czyli dla wiary i cnoty.

Zadania państwa.

W czasach ostatnich odbyło się dużo rozmaitych zjazdów, na zjazdach tych występowano z rozmaitymi projektami, często też wyrażano myśl, że wykonaniem owych projektów zajmie się przyszły rząd polski.

Jesteśmy zdania, iż należy sobie uprzytomnić różnicę pomiędzy rządem starym a nowym. Rząd stary ma wyrobione formy działania i wyraźnie ukształtowany zakres zadań. Obarczenie go nowym jakimś obowiązkiem nie przedstawia szczególniejszych trudności. Ale inaczej rzecz się przedstawia, gdy chodzi o rząd nowy, mający się zająć organizacją zasadniczą państwa. Kto chciałby taki rząd obarczać w

pierwszym okresie jego istnienia zbyt wielką ilością zadań, ten wielce utrudniłby mu położenie, a realizację różnych projektów oddał w ręce już zajęte mnóstwem spraw wagi pierwszorzędnej.

Zdaje się, iż przyszły rząd polski powita sympatycznie wszelką inicjatywę prywatną, względnie społeczną, sprowadzając swoje zadanie tylko do otaczania opieką takiej inicjatywy.

Pamiętajmy o tym, że to, co podejmie inicjatywa prywatna, względnie społeczna, co wypróbuje i utwali, może przecież później doczekać się upaństwowienia.

Nie jest przeciwnikiem rządu ten, który widzi większą sprawność w inicjatywie prywatnej, niż w rządzie młodym, znajdującym się dopiero w fazie organizacyjnej. Przeciwnie, może właśnie oddaje takiemu rządowi usługę poważną i zyska całkowite jego poparcie.

Jeżeli przypatrzymy się uważnie historii, to przecież zauważymy, że państwo przejmowało na siebie przeróżne kompetencje, przysługujące zrazu poszczególnym ośrodkom kulturalnym i administracyjnym.

Dążąc wszelkimi sposobami do państwowości, nie zapominajmy o tym, czym jest samorządność, jakie oddaje usługi i jak wzmacnia państwo.

Bądźmy praktyczni w naszych projektach.

Po 56 latach.

Nie będzie od rzeczy, chociaż już po minionym dniu 10 października, przypomnieć o ważnym fakcie historycznym, jakim był protest horodelski w tym dniu 1861 roku.

Najpierw podajemy *Odezwę* (w dosłownej kopji).

Polacy — Litwini — Rusini!

Ważną bez zaprzeczenia uroczystością był obchód Unji Litwy z Polską dopełnionej za Zygmunta Augusta II w Lublinie. Unja ta jednak była formalnością i niejako zatwierdzeniem rzeczywistego i dobrowolnego połączenia Narodów za panowania Władysława Jagiełły.

Wypadek ten stanowi jedną z największych pamiętek w naszych dziejach.

Pominać podobne wydarzenie dzisiejsze bez nadania mu właściwego znaczenia dla chwili obecnej, byłoby zaparciem się wobec Europy, Narodu i sumienia własnego, swojej przeszłości i przyszłości.

Wzywamy więc trzy Narody połączone, aby tem sercem przyjęły „Odezwę” naszą, jakiem ich przodkowie przyjęli wezwanie na Zjazd Horodelski, i tuzszy sobie, że głos nasz w każdym miłującym Ojczyznę i swobodę, zyska przychylnie uznanie.

Obchód rocznicy braterskiego połączenia Narodów, odbywać się będzie w mieście *Horodle* nad Bugiem położonem, w województwie Lubelskiem, ziemi Chełmskiej, w dniu 10 października 1861 roku.

Dla nadania obchodowi Unji Horodelskiej znaczenia — na jakie zasługuje, wzywamy najpierw Sza-

Przyszły rząd polski będzie tak obarczony zadaniami naczelnymi, iż niejednokrotnie, co się wyda projektodawcy rzeczą nader pilną; bywałoby przez ten rząd odkładane.

Należy się spodziewać, iż przyszły rząd polski będzie patrzył na każdego organizatora życia, jak na swego najsympatyczniejszego współdziałacza.

Jeżeli pod względem narodowym marzymy o jaknajwiększej centralizacji, to pod względem organizacji życia powinniśmy, przynajmniej w pierwszym okresie naszego istnienia państwowego, marzyć o jaknajwiększej niecentralizacji. Jeżeli tylko nowy rząd będzie dobrym opiekunem, regulatorem, rozjemcą już robi dużo. Wykonawcą wszystkiego być nie może.

Zrozumienie tego położenia jest ważne, bo kto zechce obarczać rząd młody zbyt wielkimi ciężarami i potym zobaczy, iż rząd działa wolno, wystąpi z krytyką rządu, zasypywać go będzie zarzutami i budzić ku niemu nieufność. Z wielkiego zwolennika rządu stanie się jego przeciwnikiem.

Jeżeli przyszły rząd polski będzie nieraz musiał od nas żądać cierpliwości i wyrozumiałości, to przecież z drugiej strony życie będzie nagliło. Wyjście z takiego położenia jest tylko jedno: niepowinno się od rządu wymagać za-

nowne Duchowieństwo Katolickie — Słowiańskiego i Łacińskiego obrządku, aby tak przez jedność cierpień i nadziei z narodem, jako i przez interes Kościoła ściśle połączony z interesem Polski, zechciało przyjąć publiczny i jaknajszerszy udział w obchodzie przez swoich Biskupów, Deputacje Kapituł, Zgromadzeń Zakonnych i wszelkich Korporacji Duchownych w granicach dawnej Polski będących.

Wzywamy Towarzystwa Naukowe, Literackie, Uniwersytety, Redakcje polskich i ruskich dzienników, Towarzystwa i Spółki przemysłowe; Miasta i wszelkie Korporacje, wogóle wszystkie ciała społeczne, mające pewną organizację, aby przez swe Deputacje w obchodzie Horodelskim udział przyjąć zechciały.

Naród nasz w ten tylko sposób reprezentowany, potrafi obchodowi Horodelskiemu nadać powszechne i narodowe znaczenie.

Dla odżywienia zatem tradycji naszej, jako też dla historycznych i politycznych względów, zechcą przybyć wszyscy do miasta Horodła w dn. 10 października 1861 roku o godz. 9 rano.

(Następuje) Wykaz Ziem Województw i t. d.

PROTEST

spisany na pograniczu miasta Horodła Nadbrzeżnego dnia 10 października 1861 roku.

Działo się na pograniczu miasta Horodła Nadbrzeżnego położonego w Województwie Lubelskiem, Ziemi Chełmskiej w dn. 10 października 1861 roku.

Zgromadziwszy się przez swoich delegatów w dniu dzisiejszym, jako w rocznicę *Zjazdu* przodków naszych do miasta Horodła w roku 1413 dokonanego,

wiele a natomiast powinno się zostawić jak najwięcej inicjatywie prywatnej i społecznej.

Ludzie energii i doświadczenia, którzy dawniej mieli ręce związane, będą mieli swobodę działania i sposobność do rozwinięcia skrzydeł.

„Myśl Niepodległa” № 384.

Z Łowicza.

Sprawozdanie rachunkowe z obchodu Kościuszkowskiego w Łowiczu. Komitet Kościuszkowski na posiedzeniu odbytem w dniu 25 b. m. pod przewodnictwem p. F. Głowackiego prezesa zakończył rachunki, związane z obchodem w Łowiczu. Dochód ogólny wyniósł mk. 1020 fen. 25 i do zainkasowania marek 50, czyli razem mk. 1070 fen. 25, główne pozycje dochodu są następujące: ofiary różnych osób mk. 71 fen. 50, ze sprzedaży wydawnictw mk. 100 fen. 85, z akademii mk. 133, z koncertu mk. 644. Rozchód ogólny mk. 643 fen. 10, z którego główne pozycje wynoszą zakup wydawnictw mk. 130 f. 20, honararium artystom mk. 270, druk afiszów, biletów, programów, zawiadomień mk. 101,25 fen., dekoracja sali teatralnej mk. 78 fen. 15, oświetleniu teatru 20 mk., kokardki i oznaki mk. 23, różne drobne wydatki mk. 20 fen. 50.

Przewyżka dochodów nad wydatki wynosi mk. 377 fen. 15, a po zainkasowaniu należnych mk. 50 zwiększy się do mk. 427 fen. 15. Komitet obchodu jednomyślnie postanowił przewyżkę tę przeznaczyć na powiększenie funduszu budowy pomnika Tadeusza Kościuszki w Łowiczu.

Wpłacam do Wzajemnego Kredytu na rachunek

który Polskę, Litwę i Ruś węzłem niewzruszonym jedności połączył, Województwa i Ziemię dawną Polskę składające, a mianowicie: *(tu następuje wymienienie 36 Województw, 24 Ziemi i 2 Księstw).*

Tudzież: wszelkie Korporacje Duchownych, Deputacje Towarzystw Naukowych, Literackich i Artystycznych. Deputacje Akademii Medyko-Chirurgicznej w Warszawie, Uniwersytetów i innych wyższych Zakładów naukowych; Redakcji Polskich i Ruskich Dzienników; niemniej Deputacje wszystkich Cechów Rzemieślniczych i wszelkich Ciał Społecznych mających swoje organizacje wraz z kilkunasto-tysięcznym zastępem Ludu wszelkich wyznań; większa jego część pod sztandarem Zbawiciela i właściwych godeł religijnych, jako też pod sztandarami wszystkich Ziemi i Województw dawnej Polski, w swym uroczystym pochodzie udając się do tego miasta, ażeby zarówno w 448-io letnią rocznicę ich połączenia podziękować *Wszecchnocnemu*, że ich mimo szkodliwego wpływu nieprzyjacielskich rządów najeźdźczych, w tem samym zjednoczeniu zachował, i u stopni Jego Ołtarza doprosić naszego wspólnego *Zmartwychwstania*.

Nie przypuszczona przez wojska rosyjskie, przybyć do Horodła nie mogła; na pograniczy więc tego słynnego miasta zjednoczeniem się trzech ludów, odnawiając *Akt Horodelski* w całej swej rozciągłości, **protestujemy** nanowo, w obliczu Boga i świata, przeciwko pogwałceniu naszych swobód i niewolniczej formie rządów, protestujemy przeciwko samowolnym rozbiorem Polski i żądamy powrócenia jej niepodległości.

Akt niniejszy gdy nie może być w obecnym położeniu rzeczy przesłany gdzie należy; jako zdzia-

budowy pomnika Tad. Kościuszki: Od przewodniczącego Komitetu obchodu w Łowiczu przewyżka dochodów nad wydatkami mk. 377 fen. 15. Od p. Fr. Głowackiego prezesa z listy № 2 zebrane, a mianowicie: od ks. prałata M. Karpińskiego mk. 20, od sądowników Kr.-Pol. Sądu Okręgowego w Łowiczu mk. 29, dochód ze sprzedaży znaczka dn. 14 października w Nieborowie mk. 30, razem mk. 79.

Od p. Władysława Tarczyńskiego z listy № 3, a mianowicie: A i K. K. mk. 3, F. Woźniak mk. 2, K. Rybacki mk. 2, Apteka SS. Hirszowskiego mk. 5, A. Drągowski fen. 50, J. Kubiak mk. 1, J. Sieroszewska mk. 1, F. Kaźmierski gospodarz mk. 5, Dr. Stef. Zubrewski mk. 15, K. Trawiński z Witkowic mk. 10, Em. Balcer mk. 10, Jadwia Balcerowa mk. 5, F. Przybyszewski mk. 2, A. Ogrodowicz mk. 1, M. Tarczyński mk. 1,50, M. Szczęsna fen. 50, J. Czarnecka fen. 25, M. Zbrożek fen. 25, M. B. mk. 10, Józef i Olga Bronikowscy mk. 5, J. Sadowicz mk. 5 razem mk. 85.

Od dyrektora gimnazjum p. J. Sianożęckiego na listę № 17, a mianowicie: Chojnacki mk. 3, Rogowski mk. 3, Doleżak mk. 2, Sadowscy mk. 5, Kołomyjski mk. 3, Przybyszewscy mk. 3, Matławski mk. 3, W. Pęczalski mk. 3, Polcoch mk. 3, Sianożęccy mk. 5, Dr. Wielobycki mk. 10, Dąbrowscy mk. 2, razem mk. 45.

Ogółem wpłacono do kasy mk. 636 fen. 15.

Z Rady Opiekuńczej. Rada Opiekuńcza miasta Łowicza mając na względzie brak funduszy na prowadzenie jadłodajni dla biednych i nie spodziewając się żadnej ofiarności na ten cel, postanowiła wydawanie bezpłatnych obiadów wstrzymać. Natomiast przychyłając się do inicjatywy osób postronnych, które wzięły sobie za cel przyjsca z pomocą niezamożnej ludności, w wydawaniu obiadów za mi-

łany w kraju rządzonym despotycznie i pozbawionym narodowej reprezentacji, ma być zamieszczony we wszystkich pismach zagranicznych dla obznajmienia z nim zaborcze rządy i dla wiadomości Narodów i Państw — których jęki ujarzmionego Narodu obchodzą.

Dan, jak wyżej.

Następują podpisy:

Z HORODŁA. (Sprawozdanie).

Dzień 10 października, był jednym z najświetniejszych, bo był pociechą pokrzepiającą każdego z przytomnych; było nas przeszło 15000 na miejscu historycznym w Horodle.

Już od tygodnia, a może i rychlej, zaczęły się zbliżać z różnych miejsc polskie plemiona ku temu miejscu, aż nareszcie w dniu przez program wyznaczonym, około godziny 10 przed południem, stanęła nasza wiara — składająca się z Wołyniaków, Podolanów, Ukraińców, Litwinów, Mazurów, Prusaków, a nawet Pomorzan pod samem miasteczkiem Horodłem. Tam bowiem wojska moskiewskie przez generała Chruszczewa rozstawione zostały.

Na zapytanie *(zdjąwszy wpierw czapki przed naszymi obrazami)* gdzie panowie iść chcecie? Do Horodła, odpowiedziano. Co tam chcecie robić? Modlić się. Nie mogę wam na to pozwolić, — mówił dalej generał rosyjski, — i proszę Was, nie narażajcie mnie i siebie na krwawe sceny, bo daję Wam słowo, że jeżeli krok dalej postapicie, każę do Was strzelać, bo taki mam rozkaz od Namiestnika hr. Lamberta.

A nie moglibym panie jenerale, odezwaliśmy się, ot, na tem wzgórzu *(tuż przy Horodle)*, nabożeń-

Skradziono królika (samkę)

rasy białych belgijskich klapouchów; kto wskaże złodzieja, lub królicę odniesie, otrzyma 20 marek nagrody. Ulica Podrzeczna № 36.

nimalną opłatą, Rada postanowiła, zawiązanemu Towarzystwu w osobach pp. Hartwiga, Dauba, Kędzierzawskiego, Tylmana, Herdego i pani Szymanowskiej udzielić bezprocentowej pożyczki 300 mk. Pieniądze doręczyć kasjerce Towarzystwa, p-ni Stanisławie Szymanowskiej. Wskutek powyższego wszelkie utensylja jadłodajni i lokal oddać do tymczasowego rozporządzenia zawiązanemu Towarzystwu.

Rada Opiekunicza m. Łowicza.

Sprawozdanie Rady Opiekunicznej m. Łowicza za miesiąc sierpień r. b. *Przychód:* Od Rady Opiekunicznej powiatowej mk. 1200, z ofiar, składek i t. d. gotówką mk. 2218 fen. 12, z ochrony mk. 14 fen. 70, od magistratu mk. 60 — ogółem mk. 3492 fen. 82. *Rozchód:* schronisko dla dzieci mk. 1180, ochrony przychodnie mk. 520, ochrony, internaty i przytułek mk. 669 fen. 86, zapomogi w naturze — produkty mk. 8, pożyczki krótkoterminowe mk. 75, koszty administr. personel, wydatki biurowe i wyjazdy mk. 88 fen. 85 — razem mk. 2541 fen. 71, pozostaje na następ. miesiąc mk. 951 f. 11; ogółem mk. 3492 f. 83.

Jadłodajni w miesiącu sierpniu nie prowadzono. Schronisko dla starców jedno w mieście Łowiczu, które utrzymywało 27 osób, a mianowicie: mężczyzn 5, kobiet 22; ilość dniówek w miesiącu sprawozdawczym 837. Ochronę przychodnią w miesiącu sierpniu prowadzono jedną na Kurabce, do której ucze-

stwa wysłuchać? Niemam nic przeciwko temu — odrzekł Chruszczew — i salutując przed obrazami i chorągwiemi naszymi wraz ze swym wojskiem, zezwolił naszym udać się do Horodła po aparaty kościelne potrzebne do odprawienia mszy św., myśmy zaś zajęli miejsce, odznaczylismy chorągwiemi obwód dla zgromadzenia stosowny i śpiewaliśmy nasze pieśni rzewne. Uroczystość była niezwykła i wielka, kiedy w asystencji 2000 żołnierzy w szyku bojowym — przy działach nabitych, mnóstwo ludu (*przeważnie szlachty*) modły swe i pienia zanosilo do Pana nad Pany i do Królowej Nieba i ziemi naszej.

Czyżby kto jeszcze miał po tak świetnej i uroczystej manifestacji wątpić o przyszłej Polsce? Nie! Zaiste, taki Naród, gdzie tyle żywotnego ducha, nie może być dłużej gnębionym, ale musi być wolnym i niepodległym, jak był nim niegdyś.

Pomimo zakazu rządu moskiewskiego, ogłaszanego w pismach publicznych, oraz rozlepianych plakat po znaczniejszych miastach Królestwa, aby nikt nie ważył się na dzień 10 października pojechać do Horodła; przecież naród czując się w obowiązku uczczenia tego dnia pamiętki, oddania hołdu naddziadom gorliwym jednolitości ziem dawnej Polski, zebrał się w takiej olbrzymiej masie! Z jednej Wielkopolski podobno nie było nikogo, to też smętnie spoglądały w tamtą stronę orły nasze — jakoby się uskarżały na Was Wielkopolanie, żeście zapomnieli, skąd ta ptaszyna ma swój początek.

Stan duchowny licznie był reprezentowany, było bowiem duchowieństwa około stu ze wszystkich zakonów. Było także dużo i urzędników z Królestwa; byli i mieszczanie choć nie w wielkiej liczbie, bo

szczało dzieci 37. Ogółem dniówek w ciągu miesiąca było 710. Ochrona internat prowadzona jedna, utrzymywano w niej dzieci 38; ogółem dniówek w ciągu miesiąca sierpnia było 1096. Wydano zapomóg 2 osobom, w naturze, to jest grochu i mydle wartości mk. 8. Opiekę sanitarno-lekarską okazano 6-u osobom w postaci wydanych bonów do apteki na lekarstwa.

Sprawozdanie Rady Opiek. miasta Łowicza za miesiąc wrzesień r. b. *Przychód:* Pozostało z poprzed. miesiąca mk. 951 fen. 11, od Rady Opiek. powiatowej mk. 500, zwrot pożyczek mk. 10 f. 80 — ogółem mk. 1461 fen. 91. *Rozchód:* Jadłodajnia mk. 90, schronisko dla dzieci mk. 864, ochrony przychodnie mk. 42, ochrony internaty starców mk. 355 f. 72, zapomogi w naturze — produkty i t. p. mk. 3, koszty administr. personel, wydatki biurowe i wyjazdy mk. 57 — razem mk. 1411 fen. 72. Pozostaje na miesiąc następny mk. 50 fen. 19. Ogółem mk. 1461 f. 91.

Jadłodajni w miesiącu wrześniu nie prowadzono. Schronisko dla starców jedno w mieście Łowiczu, które utrzymywało 26 osób, a mianowicie: mężczyzn 5, kobiet 21, ilość dniówek w miesiącu sprawozdawczym było 800. Ochronę przychodnich w mieście Łowiczu 4 i na przedmieściach 3. Uczęszczało dzieci 150, ogółem dniówek było 3200. Ochronę internat prowadzono jedną, która utrzymywała dzieci 36. Ogółem dniówek było 1020. Wydano zapomóg 1 osobie w postaci grochu wartości 3 mk. Opiekę sanitarno-lekarską okazało 4 osobom w postaci bonów na lekarstwa do apteki.

W rocznicę aktu 5 listopada. Jutro przypada rocznica ogłoszenia aktu 5-go listopada. Ponieważ nie mieliśmy jeszcze gazety, przeto nie od rzeczy będzie choć w rocznicę uczynić małą kronikarską wzmiankę.

tylka około tysiąca, byli i włościanie. I tak uroczystą odprawił mszę św. ks. Fidelis kapucyn z Lublina, kazanie miał ks. Laurysiewicz Bazylijanin, pod znakami narodowymi w liczbie 42.

Razem z ukończeniem nabożeństwa, przyniesiono na barkach tuż z lasu, cotylko zrobiony i to wciąż przewiązany krzyż dębowy, przybito nań wizerunek Chrystusa i postawiono go; a gołemi rękami usypano kopiec przeszło 6 stóp wysoki.

Ach, jak to błogo było patrząc na tę jedność przy wspólnej pracy tworzącego się w mgleniu oka pomnika! Bez szpadla, rękami rwano ziemię w czapki, w chustki, fartuchy, poły od czamarek, kontuszów i sukman, rączką godną calusa — jak dłonią silną do pracy i władania bronią.

Rzeka Bug stała się, prawda, dla Moskali pomocą do zabronienia i wstrzymania kilku tysięcy ludu od strony Wołynia do połączenia się z nami; jednakowoż widzieliśmy ich, jak i onaj pomnik taki jak i my wystawili, bo byli jednym z nami duchem przejęci.

Kto nie był na tej uroczystości, ten nie może wyobrazić sobie tej imponującej chwili. Sam nieprzyjaciel uszanował tę cnotę naszą, bo zbliżył się podczas nabożeństwa ku nam i był zadowolony z wzorowego porządku — jaki przy tejsze uroczystości zachowano. Po zakończeniu nabożeństwa i wszystkiego, podpisano AKT — jaki wpierw odczytał jeden z obywateli; i tak z tryumfem rozjeżdżaliśmy się jakich 3500 bryczkami, wozami i powozami, przejęci pełną ufnością w Boga.

Tak usankcjonowana została UNJA Rusi i Litwy z Koroną — jako przez najwyższy sąd po Bogu.

Z dokumentów muzeum łowickiego.

A więc pogoda przesłiczna. Jesienne słonko łudnie jednak przygrzewa, a chłodny wietrzyk przypomina o zbliżającej się zimie. To też ludziska nie dowierzają jakoś onym zwodniczym blaskom słonecznym i otulają się coraz mocniej w ciepłe kożuchy. Na twarzach widać jedynie zaciekawienie.

Na parę minut przed godziną 12 w południe osoby, które otrzymały zaproszenie, przybyły do sali teatru „Eos”. Sala przystrojona zielenią. Po stronie prawej widzimy sporą liczbę osób cywilnych, przeważnie mieszkańców Łowicza, zaś po stronie lewej zgrupowali się w dużej liczbie oficerowie, urzędnicy powiatowi, magistracy, a także kompanja żołnierzy, tworząc szpaler od drzwi ku scenie. Tuż przy scenie zajęli miejsca: ks. Marceł Karpiński, prałat i proboszcz z kolegiaty, ks. Antoni Ławiński, wikariusz, ks. Biderman, proboszcz z Bolimowa, ks. Podbielski, kapelan miejscowego szpitala, a także przedstawiciele Rad Opiekuńczych: powiatowej i miejskiej pp.: Edward Dąbrowski, Łagowski, Porzycki, Grabiński i inni wraz z prezesem ks. kanonikiem J. Niemirą na czele. Z niecierpliwością oczekiwano przybycia naczelnika powiatowego p. Lotze. Na sali zapanały cisza i zamyślenie.

Punktualnie o godzinie 12-iej przybył pan Naczelnik, który skłoniwszy się obecnym, odczytał w języku niemieckim akt, proklamujący Niepodległość Polski. Zaraz potem tłumacz przełożył proklamację na język polski. Następnie ksiądz prałat Karpiński wznosił dziękczynny okrzyk: Niech żyje wspaniałomyślny monarcha cesarz Wilhelm II. Niech żyje Jego Cesarska i Apostolska Mość cesarz Franciszek Józef. Niech żyje Niepodległa Polska! Orkiestra wojskowa odegrała hymn „Boże, coś Polskę”, oraz narodowe hymny niemieckie. Zawirowało coś w głowie, a w oczach zaświeciły łzy, a z wielu piersi wyrwało się tłumione łkanie. Cisza. Zamyślenie. Jenó serce waliło młotem, a w duszy słyhać było: *Z dyniem... pożarów... z kurzem... krwi... bratniej... Za chwilę poczłę się wszyscy rozchodzić. Uroczystość w teatrze skończona.*

Następnie udano się przed Magistrat i tu, z balkonu, ks. kanonik Niemira w asystencji ks. Antoniego Ławińskiego, wikariusza z Kolegiaty, odczytał zebranemu tłumowi akt Niepodległości Polski, wznosząc okrzyk dziękczynny na cześć wspaniałomyślnych monarchów: cesarza Wilhelma II, cesarza Franciszka Józefa, oraz na cześć Niepodległej Polski. We wszystkich kościołach miejscowych z rozporządzenia ks. kanonika Niemiry przez kwadrans bito we wszystkie dzwony. Na Magistracie została wywieszona polska flaga.

Tak było w Łowiczu 5 listopada roku pańskiego 1916-go.

Sadzenie drzew. Na pamiątkę aktu z dnia 5 listopada proklamacji Niepodległej Polski, aktu stwierdzającego nigdy nieprzedawnione prawa narodu polskiego do samodzielnego życia państwowego, uczniowie *klasy V-iej* miejscowej szkoły realnej, pod kierunkiem swego prefekta Ks. M. Cichockiego, posadzili przy kościele po-Pijarskim pięć pięknych jesionów. W pracy tej ochoczo udział brali pp.: Czesław Dąbrowski, Flis, Ruciński, Kuczyński, Bryszewski, Lenzion, Wojciechowski.

Z Resursy Rzemieślniczej. W niedzielę dn. 4 listopada 1917 r. w Sali Resursy Rzemieślniczej, w Łowiczu przy ulicy Mostowej p. Adam Przybylski wypowie odczyt na temat „Patriotyzm a Naród”.

Bilety wcześniej nabywać można w Księgarni K. Rybackiego i w lokalu Resursy. Początek o godzinie 7-iej wieczorem.

W sprawie ubez. od ognia. Wobec nieraz dających się słyszeć różnorodnych zdań o zadaniu i działalności Instytucji Ubez. Wzaj. Bud. od ognia, szczególnie od osób nie zdających sobie jasno sprawy z ważności i celu tej Instytucji, zwróciliśmy się do miejscowego Taksatora p. Wierusz-Kowalskiego o wyjaśnienie, na co otrzymaliśmy odpowiedź:

„Składka ogniowa pobierana na rzecz Instytucji Ubez. Wzaj. bud. od ognia w Królestwie Polskiem, nie jest podatkiem, lecz zabezpieczeniem mienia płatników na wypadek pogorzełi.

Instytucja nie pracuje dla zysków, a działanie swoje opiera wyłącznie na zasadach wzajemności i środków na cele wypłat odszkodowań pogorzelowych czerpie tylko z poboru składki ogniowej.

Dziś, gdy cały wielomiljonowy kapitał zapasowy Instytucji został przez władze rosyjskie wywieziony i tenże przed końcem wojny nie zostanie zwrócony, składki ogniowe są jedynym źródłem do zaspokojenia znacznych zobowiązań Zarządu względem ubezpieczonych.

Zarząd Ubezpieczeń Wzajemnych od chwili rozpoczęcia regulacji ciążących na nim zobowiązań, t. j. od niespełna 14 miesięcy, wypłacił blisko 4 miliony marek odszkodowań pogorzelowych z których, w samym powiecie Łowickim, wypłacono już 113 pogorzelncom na sumę Mk. 68342 50 fen. i w dalszym ciągu płaci je bez zwłoki i przerwy.”

Jak widzimy z powyższego wyjaśnienia, pożyteczność Instytucji tej jest wielce doniosła. Obowiązkiem przeto naszym jest starać się o rozwój jej, nie tylko przez przychylnie odnoszenie się jako do Instytucji krajowej i społecznej, ale i przez regularne wypłacanie składek, by zadaniom swoim dobrze odpowiedzieć mogła.

Z Łowickiego Towarzystwa Rolniczego. W dniach 12, 13 i 14 listopada r. b. odbędą się w Łowiczu kursy Rolnicze dla włościan. Na kursach tych wygłoszone zostaną pogadanki z tych dziedzin nauki, które włościaninowi najbardziej są potrzebne, a mianowicie: z uprawy roli i roślin, hodowli i mleczarstwa, ogrodnictwa, weterynarii, meljoracji rolnych i t. d. Treść wykładów dostosowaną będzie do warunków doby obecnej.

Wykłady odbywać się będą w lokalu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, przy ulicy Piotrkowskiej, od g. 10-iej do 1-iej i od 3-iej do 6-iej.

Dla słuchaczy z dalszych okolic będzie przygotowany nocleg; wskazanym jest wzięcie ze sobą pożywienia.

Opłata za cały kurs wynosi 2 marki, za 1 dzień 1 markę.

Wobec wielkiej potrzeby oświaty fachowej wśród naszych włościan, zwracamy się z gorącą prośbą do Wielebnego Duchowieństwa, Nauczycielstwa ludowego, Kółek Rolniczych i wszystkich światlejszych obywateli Łowickiego o rozpowszechnianie wiadomości o kursach i skierowywanie na nie jaknajwiększej ilości osób.

Zarząd.

Związek Rewizyjny i Kasa Centralna rolniczych stowarzyszeń pożyczkowych. Na ostatnim posiedzeniu Wydziału i Rady Związku Rewizyjnego i Kasy Centralnej rolniczych stowarzyszeń pożyczkowych przyjęto do wiadomości sprawozdanie Zarządu z działalności tych instytucji.

Stowarzyszenia pożyczkowe napotykają na pewnie

trudności przy zamianie rachunków rublowych na markowe. Trudności te jeszcze się zwiększą przy zestawianiu bilansów. W sprawie wyjaśnień w tej kwestji Związek Rewizyjny projektuje urządzić specjalną konferencję rachmistrzów. Najbliższe kursy dla rachmistrzów odbędą się w Małkini.

Zastanawiano się nad ożywieniem ruchu dotyczącego zakładania nowych rolniczych stowarzyszeń pożyczkowych, które w obecnych warunkach mogą być bardzo pożyteczne i mogą być już zakładane w okupacji niemieckiej.

Zatwierdzenie statutu dla stowarzyszeń pożyczkowych w okupacji austriackiej spodziewane jest w niedalekiej przyszłości.

W sprawie mięsa. Gazeta poranna z dnia 31 z. m. podała wiadomość, że Magistrat w Częstochowie uchwalił oddać cały ubój bydła i rozdział mięsa miejscowemu cechowi rzeźników.

Oby to nastąpiło w Łowiczu jaknajprędzej. Uchwałę Rady wprowadzić mamy, ale rozdział mięsa odbywa się po dawnemu — w rzeźni oddalonej od miasta o przeszło wiorstę.

Z gazety urzędowej. Miejscowy Zarząd powiatu ogłasza o sprowadzeniu większej ilości marmelady, która przez znaczną zawartość cukru, bo wynosząca 58,8 procent, jest dobrym środkiem odżywcym. Cena za funt nie przenosi 2-ch marek.

Wielki koncert. Dnia 22 listopada, we czwartek o godz. 7 wieczorem, w teatrze Eos w Łowiczu dany będzie wielki koncert muzykalno-wokalny z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych, na dochód budowy w Łowiczu pomnika Tadeusza Kościuszki. Bilety wcześniej zamawiać można w księgarni W-go K. Rybackiego na Starym Rynku im. Tadeusza Kościuszki.

TELEGRAMY.

Komunikat niemiecki.

Na Zachodzie.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Ruprechta. Walka artyleryjska we Flandriji była wczoraj silną w obwodzie Izery, a zwłaszcza pod Dixmuiden.

Między lasem Houthoulsta Lys nasza strefa bojowa znajdowała się pod ożywionym ogniem przeszkodowym nieprzyjaciela.

Angielskie natarcia wywiadowcze spełzły w wielu miejscach frontu na niczem.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu. Nad kanałem Oise-Aisne, oraz wzdłuż grzbietu Chemin des Dames działalność bojowa artylerji wzmogła się znacznie. Po kilkugodzinnym ogniu huraganowym mocne siły francuskie natarły pod Braye.

Szturm ich załamał się krwawo przed linjami naszymi.

Na Wschodzie.

Żadnych ważniejszych wydarzeń nie było.

Włoski teren walk. Wzdłuż środkowego i dolnego Tagliamentu armje nasze weszły w styczność bojową z nieprzyjacielem.

Brygady włoskie, które trzymały się jeszcze na wschodnim brzegu rzeki, zmuszono natarciem do cofnięcia się, lub też wzięto do niewoli.

Od doliny Fella do morza Adriatyckiego lewy brzeg Tagliamento jest wolny od nieprzyjaciela.

Front macedoński. Na północo-zachód od Monasteru natarcie bataljonów nieprzyjacielskich odparto z wielkimi dla nich stratami.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Prasa o ofensywie. Amsterdam. Wobec ostatnich wiadomości z włoskiego terenu walk powątpiewa prasa holenderska, czy uda się Włochom nadać pomyślny zwrot wydarzeniom wojennym nad Tagliamento.

„Allgemeen Handelsblad“ i „Nieuwe Rotterdamse Courant“ wyrażają pogląd, że Włosi zmuszeni będą cofnąć się aż poza Piave.

Uspokajające doniesienia angielskich korespondentów wojennych z frontu włoskiego przyjmowane są z niedowierzaniem, jak również nikt tu nie wierzy, aby przyobiecana pomoc orężna Francji i Anglii miała w krótkim czasie przynieść rezultaty.

„Nieuwe Courant“ pisze: Dla Włochów nie wszystko jeszcze przepadło, ale w każdym razie jest to rzeczą dającą wiele do myślenia, że dotychczas nie udało się im powstrzymać zwycięskiego pochodu armji państw centralnych.

Wyczerpana Rosja. Nowy York. Kiereński podobno oświadczył petersburskiemu przedstawicielowi „Associated Press“, że Rosja jest wyczerpana i że wobec tego, ma ona prawo żądać od swych sprzymierzeńców aby oni wzięli teraz na siebie ciężar wojny.

Komisarz do spraw wojskowych polskich. „Echo Polskie“ donosi, że w najbliższych dniach oczekiwane jest ogłoszenie senatu o mianowaniu p. Aleksandra Więckowskiego komisarzem do spraw wojskowych polskich w Rosji. Narodowo-demokratyczna „Gazeta Polska“ ogłasza przeciw tej nominacji bardzo energiczny protest. Aleksander Więckowski jest członkiem komitetu demokratycznego w Petersburgu. W sprawie tworzenia armji polskiej w Rosji stoi on na stanowisku lewicy.

Zjazd demokracji. W dniu 19 października otwarto w Petersburgu drugi zjazd demokracji polskiej w sali byłej nadwornej kapeli. Zjazd otworzył generał Babiański. Referat wstępny wygłosił o sytuacji w kraju Rawicz-Szczerbo. Z referatami wystąpili ponadto Starczewski, Więckowski, Kierski, Gliwitz, Grostern, Margulies, Rappaport i Brockfeld.

Stawilo się 608 delegatów. Na przewodniczącego wybrano Aleksandra Więckowskiego

na prezesa honorowego Aleksandra Lednickiego. Zagaił zjazd generał Babiański.

Imieniem rosjan uczestniczyli w zjeździe Pantelejew i senator Okołów. Odczytano pozdrowienia babki rewolucji rosyjskiej p. Breszko-Breszkowskiej, biskupa Cieplaka, komisarza ukraińskiego i ukraińskiego wiceministra do spraw polskich Mieczysława Mickiewicza.

Zjazd utworzył cztery komisje, które mają w przeciągu pięciu dni załatwić poruczone sobie zadania.

Więści z Rosji. Stockholm (WAT). W sprawie usiłowań pokojowych socjalistów rosyjskich donoszą tutaj z Helsingforsu, że przedstawiciel demokracji rosyjskiej na konferencji paryskiej, Skobielew, podkreślił w rozmowie z ambasadorem amerykańskim w Paryżu konieczność znalezienia dróg i środków prowadzących do zapoczątkowania rokowań pokojowych. Warunkiem zasadniczym pozostaje tutaj wykluczenie wszelkiej myśli o pokoju oddzielnym.

Stockholm (WAT). Z Petersburga donoszą: Pośród innych walorów, znajdujących się na giełdzie petersburskiej, najwyższy kurs osiągnęły listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemiańskiego, notowane po kursie 93 czyli o 10 procent więcej niż inne listy zastawne.

Kłęska Włochów. Bern (WAT). „Genevoise” pisze z powodu klęski Włochów: wprost płakać się chce nad błędami, jakich dopuścili się mężowie stanu i dyplomaci koalicyjni. Odkładanie „ad calendas graecas” pomocy japońskiej, obok ciszy ze strony Rosji, pozwoliło państwu centralnym rzucić tak wielkie masy wojsk przeciwko Włochom. Należy zadać sobie pytanie czy wywiady lotnicze nie dały Włochom żadnych wskazówek i czy szpiegostwo włoskie w państwach centralnych na nic się nie zdało? Tylko szybko okazana pomoc może uratować Włochy. Prawdopodobnie Tagliamento stanie się drugą Marną.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA.

xx **Prośba Rady Regencyjnej.** Jak donosi „Głos” — Rada Regencyjna zwróciła się do rządów mocarstw okupacyjnych z prośbą o zatwierdzenie na stanowisko prezesa gabinetu ministrów hr. Adama Tarnowskiego.

xx **Legjony odchodzą na front!** Dowództwo Legjonów wydało rozkaz dzienny do legionistów, zwracający się do nich z temi słowy:

Żołnierze legioniści!

W chwili, gdy dzwony katedralne z wieżycy pre-starej Królów Polskich świątyni radośnie Polsce całej obwieszczają, że na opuszczony od wieków, świetny tron wkracza, znowu odrodzony Majestat Polskiej

Państwowości, odjeżdżać będziecie do miejsca nowego polowego postoju, osiągnięcie na szlaku bojowym Legjonów dziesiąty z kolei teren zmagani wojennych.

Za zgodą Najjaśniejszej Rady Regencyjnej, macie Ojczyźnie i Jej dobru świadczyć służby wojenne na kresach dawnych dzierżaw Rzeczypospolitej, raz już tak godnie bronionych ofiarą i krwią 2 Brygady, i wypróbowaną mocą znaczyć trwale granice Państwa Polskiego.

Przypada Wam zaszczyt i obowiązek awangardy królewskiej Armii polskiej—na zaszczyt ten wielokroć zasłużyliście sobie!

Waszej to bowiem zasłudze bojowej Ojczyzna przede wszystkim zawdzięcza rozgłos Jej imienia w czas tej wojny światowej i miejsce poczesne wśród walczących, Wasza niezłomność przekonań i nieskruszona wiara w wielkość i słusność celu wyprowadziła z bolesnego odmetu nieskalany sztandar Wojska polskiego i orężny dorobek od zagłady i zapomnienia uchroniła.

Bieg wypadków w ciągu czterech lat wojny nieustannie wskazywał, że droga którą kroczyście, ku Polsce prowadzi, a radosny fakt intronizacji Najjaśniejszej Rady Regencyjnej koronuje prawdę Waszych wysiłków i stwierdza, że słusność i przyszłość Polski w Waszym obozie rycerskie znalazły schronisko.

Rdzewiejący w przymusowym beczynie miecz praocjów, był w Waszych strudzonych wojaczką rękach kruszącym pęta niewoli tyranów, wierzę, że i teraz, z nieumniejszonym siłą i rozmachem, godnie dokończy sprawiedliwego i zbożnego dzieła, na chwałę odradzającej się Ojczyzny.

Naprzód! Po sławę i wielkość dla Wolnej i Niepodległej Polski!
Zieliński, pułkownik.

xx **O powrót do Legjonów.** Kraków. Z Wiednia donoszą: W odpowiedzi na interpelację posła Bobrowskiego, minister obrony krajowej zaznaczył, że ministerstwo obrony krajowej skasowało postanowienie, według którego, ci członkowie Polskiego Korpusu Posiłkowego, obywatele austro-węgierscy, którym udało się uciec z niewoli nieprzyjacielskiej, mają być wcieleni do armii austro-węgierskiej. Rozporządzenie to ma moc wsteczną.

Marki historyczne. Ukazały się już w sprzedaży marki historyczne, dobroczynne, z portretami królów polskich, wydane przez obywatelską Komisję ofiarności publicznej magistratu m. st. Warszawy. Tymczasem wykonano część gatunków marek według rysunku art. mal. E. Bartłomiejczyka z portretami następujących królów: Bolesława Chrobrego (10 fen.), Zygmunta I (20 fen.), Stefana Batorego (30 fen.), Kazimierza Wielkiego (50 fen.), Władysława Jagiełły (50 fen.) i Jana Sobieskiego (70 fen.). Oprócz tego, z racji rocznicy Kościuszkowskiej, wykonano markę z podobizną Naczelnika w cenie 15 fen. Sprzedaż główna odbywa się w obywatelskiej Komisji ofiarności publicznej (Krak. Przedmieście 66).

Kącik humorystyczny.

W RESTAURACJI.

- Coś ty jadł?
- Mózg
- Dobrześ zrobił, bo tego ci właśnie brakował
- Być to może, ale nie każ sobie wypadkiem ozoru podawać, bo masz swego aż zanadto.

Stan rachunków Tow. Wz. Kredytu w Łowiczu w dn. 30 września 1917 r.

Stan czynny.		Stan bierny.	
Kasa w gotówiznie	82973 15	Wnioski 10 proc. czł. kapitał obrotowy	170937 73
R-k bieżący w oddziale B. państwa	400 —	Kapitał zasobowy	14393 46
" " w Łowickiej Kasie Powiatowej	300 —	" rezerwowo	10890 28
Papiery proc. funduszu zasobowego	13703 65	Wnioski 10 proc. do zwrotu	500 —
" " rezerwowego	10095 —	R-ki przekazowe na żądanie	205934 41
Skup weksli: w portfelu Towarzystwa	908112 04	" " za 12 m. wypowiedz.	855847 87
" " w redyskoncie	102460 —	Kapitał amortyzacji domu Tow.	4500 —
" " u korespondentów	30713 42	Dochód z nieruchomości	75 72
Weksle w procesie	8174 45	Redyskonto weksli w Banku Państwa	23850 —
R-ki otwarte pod weksle	34118 15	" " w instytucjach prywatnych	76310 —
" " " hypoteki	52270 89	Korespondenci („nostro“)	7268 58
Pożyczki na papiery procentowe	11823 69	Sumy przechodnie	32468 30
" " pod towary	3908 58	Dywidenda nieodebrana	7999 71
" " pod frachty kolejowe	3809 16	Procenty należ. od lok. kapitałów	19050 40
" " zabezpieczone rzeczowo	19600 —	Kasa przeczorności A.	2503 32
Długi wekslowe zabezpieczone hypoteką	63003 13	" " B.	3872 43
Remesy		Komitetenci	934 26
Korespondenci (loro)	21516 07	Przekazy nieopłacone	3526 30
Sprzedaż i kupno papierów proc.	400 —	Podatek skarb. od lok. i r. bież.	2091 06
Dochód z nieruchomości № 1	1793 83	Procenty pobrane: od weksli	141065 67
Zaliczenia do zwrotu	9772 58	" " od pożyczek terminow.	27916 86
Koszta sądowe	178 17	" " od rach. korespond.	4171 11
" " handlowe	53327 13	Prowizja	1580 92
Blanki wekslowe i marki stempłowe	227 72	Wpływy za weksle spisane na straty	3533 56
Procenty zapłacone: od redyskonta	9477 99	Procent od sumy zahyp. na sprzedanym domu	121 88
" " od kapitału na lokacji	165976 15	" " od pap. procent. kap. obrotowego	650 —
" " od pożycz. pod pap. w B. powiat.	921 10	Straty i Zyski 1913 roku	1041 54
Nieruchomości Tow.	11500 —		
Ruchomości Tow.	1979 32		
	1623035 37		1623035 37

W MENAŻERJI.

Mały Staś (oglądając stonia): Taką grubą skórę my obaj powinniśmy mieć, tatku! Ty ze względu na mamę, ja z powodu nauczyciela.

KEIN GESZEFT.

— Czy żydom wolno jest przechodzić na marnawityzm?

— Ojoj! Czemu nie! Ale bądź pewny, że żaden żyd taki głupi nie będzie.

NAGRODZONY MEDALAMI

ZAKŁAD ART. FOTOGRAFICZNY

pod firmą

W. WESOŁOWSKI

w ŁOWICZU, Stary Rynek obok magistratu.

Został otwarty i wykonywa wszelkie zlecenia wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii.

Zakład przyjmuje również wszelkie zamówienia na wyjazdy do okolic dla dokonania zdjęć grup rodzinnych, stowarzyszeń, widoków i t. d.

W. WESOŁOWSKI.

DROBNE OGŁOSZENIA.

F. Koziarski, długoletni felczer szpitala św. Łazarza, obecnie zamieszkały w Łowiczu, przyjmuje chorych od 2—6 godziny po południu, Stary Rynek № 11.

Stróż domowy

młody człowiek poszukiwany jest od zaraz, wynagrodzenie początkowe 80 mk. miesięcznie i bezpłatne mieszkanie. Zgłaszać się osobiście do Kuratora Sądowego p. Gallerta ul. Podrzeczna № 52.

DRUKARNIA

Gazety Łowickiej

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY

w ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE

PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

Roboty wykonywuje: gustownie, szybko i czysto.

Adres: STARY RYNEK № 13, dom J. Bema.

Do sprzedania jest prawie nowe pianino w cenie 1000 mk. Wiadomość: p. Adamski dom p. Trawińskiego na Końskim Targu.